

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 1 czerwca 2020 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w sprawie sygn. akt II C 2660/19 z powództwa Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo – Kredytowej im. F. S. w G. przeciwko B. D., o zapłatę:

1. zasądził od B. D. na rzecz Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo – Kredytowej im. F. S. w G. kwotę 17.503,16 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego w skali roku, nie więcej jednak niż w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie, liczonymi od kwoty:
  - a. 16.665,77 zł od dnia 7 września 2019 r. do dnia zapłaty;
  - b. 837,39 zł od dnia 6 września 2019 r. do dnia zapłaty;
2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądził od B. D. na rzecz Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo – Kredytowej im. F. S. w G. kwotę 3.836 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana, zaskarżając wydane rozstrzygnięcie w zasądzonej części. Skarżąca zarzuciła orzeczeniu:

1. naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść wyroku, a mianowicie: art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:
  - a. błędne ustalenie stanu faktycznego iż pozwana otrzymała 21.600 zł w sytuacji gdzie dostała ona do dyspozycji 17.172 zł
  - b. brak przyjęcia, że kwota powództwa nie jest rażąco zawyżona w przypadku, gdy pozwana otrzymała środki w wysokości 17.172 zł, wpłaciła 11.530 zł, a wartość przedmiotu sporu wynosi 17.503 zł,
2. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:
  - a. art 359 § 2<sup>1</sup> k.c. oraz 58 k.c. w sytuacji gdy błędnie ustalono, że stawka 15 zł z tytułu członkostwa, która daje 1.800zł w skali umowy jest prawidłowa gdzie razem z prowizją wyniosły te opłaty 6.228 zł a precyzując 36,27% wartości wypłaconego kapitału tzn. 17.172 gdzie wraz z pozostałymi argumentami powinna być niewiążąca na gruncie art 58 k.c., jako zmierzająca do obejścia ustawy o odsetkach maksymalnych, a kredytobiorca chcąc otrzymać finansowanie musiał te opłaty zaakceptować. A także naliczenie odsetek za opóźnienie od całości zobowiązania a nie od zaległych rat. A to wszystko w sytuacji, gdzie działalność (...) ma w założeniu charakter niezarobkowy,
  - b. art 385<sup>1</sup> § 1-4 k.c. oraz art 385<sup>3</sup> pkt 7) 8) k.c. poprzez brak uznania że postanowienie regulujące składkę członkowską przy kredycie w wysokości 15 zł miesięcznie tzn. 10,48 % kapitału nie jest klauzulą abuzywną przy założeniu, że postanowienie to nie było z pozwaną jako konsumentem negocjowane i kształtuje jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Warto też zważyć iż postanowienie w tej relacji przedsiębiorca- konsument dowodzi tego, że ta opłata była narzucona jednostronnie. Kredytodawca uzależnił też zawarcie umowy od tej składki pomimo tego że przedmiotem była sama umowa i uzależnił wypłatę środków od zawarcia naruszając w ten sposób ekwiwalentność między stronami,
  - c. art. 5 k.c. w zw. z art 75c i dalsze poprzez nieprawidłową ocenę, że pozwana nie spełniła przesłanek procedury upominawczej, tzn. była bezskuteczna w sytuacji gdy uregulowała zaległości widniejące na wezwaniach. A więc odpadła już podstawa takowego działania tzn. bezskuteczności wezwań, która to była niezbędna przy przesłankach zawartych w art 75 prawa bankowego,

d. niewłaściwą interpretację art 60 w połączeniu z art. 89 i uznanie że wypowiedzenie umowy nie jest warunkowe w sytuacji gdy stanowisko powoda w wypowiedzeniu powinno być jednoznaczne. Nie powinno pozostawiać wątpliwości co do jego złożenia woli, powinno być prawem kształtującym, które miało być zrealizowane poprzez konkretne złożenie oświadczenie mające na celu zerwanie węzła obligacyjnego. A jest to spójne z aktualnym orzecznictwem a w tym z wyrokiem Sądu Okręgowego w Poznaniu XII Wydział Cywilny w sprawie o sygn. akt XII C 1464/19.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 368 § 1 pkt 5 k.p.c. pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w zasądzonej całości, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za postępowanie przed sądem I i II instancji. Ewentualnie zaś skarżąca wniosła o przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpatrzenia.

Powód, w odpowiedzi na wniesioną przez pozwaną apelację, wniósł o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanej podlegała oddaleniu, jako bezzasadna.

Zdaniem Sądu Okręgowego, wyrok Sądu Rejonowego odpowiada prawu i jako taki musi się ostać. Podniesiony przez apelującego zarzut błędnej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie tj. naruszenia art. 233 k.p.c. nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd Okręgowy podziela w pełni ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd I instancji i przyjmuje je, jako własne.

Po pierwsze należy wskazać, że jak już wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa, czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Sąd II instancji ocenia bowiem legalność oceny dokonanej przez Sąd I instancji, czyli bada czy zostały zachowane kryteria określone w art. 233 § 1 k.p.c. Należy zatem mieć na uwadze, że – co do zasady – Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jeżeli z danego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych (por. przykładowo postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2001 r., I CKN 1072/99, Prok. i Pr. 2001 r., Nr 5, poz. 33, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2000 r., I CKN 1114/99, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., I CKN 1169/99, OSNC 2000 r., nr 7-8, poz. 139).

Takiego działania skarżącej zabrakło w rozpoznawanej sprawie, bowiem pozwana niezasadnie podniosła zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.. W szczególności należy wskazać, że w żadnym wypadku nie można stwierdzić, że dochodzone przez powoda roszczenia jest w kwocie rażąco wygórowanej, z powodu tego, że pozwanej udzielona została pożyczka w kwocie 21.600 zł, fak otrzymała kwotę pożyczki 17.172 zł, spłaciła 11.503 zł, natomiast w przedmiotowym postępowaniu powód dochodził zasądzenia na jego rzecz kwoty 17.503 zł. Skarżąca zdaje się nie zauważać, że taka wartość przedmiotu sporu w niniejszej sprawie wynika również z jej własnych działań, albowiem pozwana w styczniu 2019 r. zaprzestała dokonywania spłaty kredytu, co automatycznie skutkowało tym, że powodowy bank jest uprawniony do obciążenia pożyczkobiorcy kosztami powstałymi w wyniku niewywiązywania się pożyczkobiorcy z postanowień umowy, m. in. odsetkami karnymi od zadłużenia przeterminowanego. Ponadto w ocenie Sądu

Okręgowego obciążenie pozwanej opłatą przygotowawczą oraz prowizją za udzielenie pożyczki nie kształtowało jej obowiązków niezgodnie z dobrymi obyczajami i nie naruszało rażąco interesów pozwanej. Trudno oczekiwać od strony powodowej by swoją działalność wykonywała bezkosztowo oraz nie pobierała żadnych opłat z tytułu udzielanych pożyczek oraz późniejszej ich obsługi.

Na gruncie przepisów ustawy o kredycie konsumenckim ustawodawca przewidział możliwość obciążenia konsumenta kosztami związanymi z udzieleniem pożyczki, albowiem zgodnie z art. 5 pkt 6 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim, na całkowity koszt kredytu składają się wszelkie koszty, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, w szczególności odsetki, opłaty, prowizje, podatki i marże, jeżeli są znane kredytodawcy oraz koszty usług dodatkowych, w szczególności ubezpieczeń, w przypadku gdy ich poniesienie jest niezbędne do uzyskania kredytu lub do uzyskania go na oferowanych warunkach.

Przechodząc z kolei do podniesionych zarzutów naruszenia prawa materialnego, należy wskazać, że również one okazały się całkowicie chybione.

Sąd Okręgowy w pierwszej kolejności odniesie się do postawionego zarzutu naruszenia art. 60 k.c. w zw. z art. 89 k.c.. W ocenie Sądu Odwoławczego nie ulega żadnej wątpliwości, że w przedmiotowej sprawie nie sposób dopatrzeć się braku jednoznacznego wypowiedzenia zawartej umowy pożyczki. Pozwana otrzymała od powoda wezwanie do zapłaty zaległych rat kredytu, gdzie była informowana, iż brak uregulowania zadłużenia skutkować będzie wypowiedzeniem umowy kredytu wraz z żądaniem natychmiastowej spłaty całości zadłużenia, jednocześnie została przy tym poinformowana o możliwości złożenia wniosku o restrukturyzację zadłużenia, co stanowi obowiązek banku określony w art. 75c pr. bank. Zgodnie z art. 75c ust. 1 pr. bank. jeżeli kredytobiorca opóźnia się ze spłatą zobowiązania z tytułu udzielonego kredytu, bank wzywa go do dokonania spłaty, wyznaczając termin nie krótszy niż 14 dni roboczych, natomiast zgodnie z ust. 2 tego przepisu w wezwaniu, o którym mowa w ust. 1, bank informuje kredytobiorcę o możliwości złożenia, w terminie 14 dni roboczych od dnia otrzymania wezwania, wniosku o restrukturyzację zadłużenia. Jednakże doręczone skarżącej wezwanie oraz ostateczne wezwanie pozostawały bez braku jakiegokolwiek reakcji z jej strony, co ostatecznie spowodowało, że bank wypowiedział pozwaną umowę. Począwszy od dnia następnego po otrzymaniu przez skarżącą pisma powoda „wypowiedzenie umowy”, pozwana miała 30 dni na uregulowanie zaległego zadłużenia, w przeciwnym razie po upływie tego terminu cała należność wynikająca z udzielonej pozwanej pożyczki miała zostać postawiona w stan natychmiastowej wymagalności. Pozwana nie zdecydowała się uregulować zaległego zadłużenia, co ostatecznie doprowadziło do tego, że wypowiedzenie umowy stało się w pełni skuteczne.

W tym miejscu należy zauważyć, że w postanowieniu Sądu Najwyższego, 7 sędziów, z dnia 22 marca 2013 r., III CZP 85/12 przyjęto, że dopuszczalne jest – co do zasady – dokonanie czynności prawnej zawierającej zastrzeżenie, że jej skutek zależy od skorzystania z uprawnienia lub woli wykonującego zobowiązanie, a zdarzenie zależne od zachowania strony może polegać na spełnieniu lub niespełnieniu świadczenia. Zastrzeżenie to podlega ocenie na podstawie art. 353<sup>1</sup> k.c., z uwzględnieniem normatywnej konstrukcji warunku określonej w art. 89 k.c. Sąd Najwyższy przesądził dopuszczalność zastrzeżenia co do zasady warunków pozaustawowo nazywanych potestatywnymi, stwierdzając jednocześnie, że zdarzeniem warunkującym powstanie albo ustanie skutków prawnych może być spełnienie lub niespełnienie świadczenia. Odwołano się do wyroków Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2007 r., IV CSK 118/07 (OSP 2008, nr 12, poz. 125) oraz z dnia 17 marca 2011 r., IV CSK 358/10 (OSNC 2011, nr 12, poz. 136) w których wskazano, że spełnienie świadczenia może być warunkiem w rozumieniu art. 89 k.c., gdyż zapłata nie zawsze jest zdarzeniem całkowicie zależnym od woli dłużnika. Powyższe nie wyjaśnia jeszcze dostatecznie, czy możliwe jest dokonywanie czynności prawnych jednostronnych, w tym prawokształtujących pod warunkiem i jeżeli tak, to w jakich okolicznościach zastrzeżenie warunku nie pozostaje w sprzeczności z właściwością czynności prawnej, o czym stanowi art. 89 k.c. W uzasadnieniu cytowanego postanowienia Sądu Najwyższego z 22 marca 2013 r., III CZP 85/12, stwierdzono, że praktyka potwierdza dokonywanie czynności jednostronnych pod warunkiem, np. wypowiedzenia stosunku prawnego albo odstąpienia od umowy. Odwołano się także do wyroku Sądu Najwyższego z 29 kwietnia 2009 r., II CSK 614/08, jako wypowiedzi za dopuszczalnością zastrzeżenia warunku w jednostronnej czynności prawnej.

Sąd Najwyższy dopuścił możliwość niestanowczego wypowiedzenia umowy o kredyt bankowy w szczególnych okolicznościach, dotyczących stworzenia kredytobiorcy możliwości doprowadzenia do kontynuacji stosunku kredytowego na dotychczasowych warunkach (por. wyrok z dnia 24 września 2015 roku, V CSK 698/14). Sąd Najwyższy rozpoznawał sprawę, gdzie wypowiedzenie miało charakter warunkowy w tym znaczeniu, że jeżeli nastąpi pełna spłata wymaganego zadłużenia, wypowiedzenie stanie się nieskuteczne, a umowa będzie kontynuowana na dotychczasowych warunkach. Sąd Najwyższy nie przyjął nieważności oświadczenia o wypowiedzeniu, a stwierdził, że stworzyło ono dla kredytobiorców możliwość doprowadzenia do kontynuacji stosunku kredytowego na dotychczasowych warunkach przy założeniu, że będą oni spłacać istniejące zadłużenie w pełnym zakresie. Za dopuszczalnością warunkowego wypowiedzenia umowy o kredyt złożonego w sposób wyżej opisany wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 września 2016 r. w sprawie II CSK 750/15. Stwierdzono, że przyjmowana co do zasady możliwość złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu umowy o kredyt pod warunkiem niezapłacenia zadłużenia wymaga rozważenia, czy powinna mieć zastosowanie w kontekście postanowień konkretnej umowy.

Co za tym idzie zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia omawianej kwestii ma ustalenie granic, w jakim zastrzeżenie warunku nie pozostaje w sprzeczności z naturą czynności prawnej, zgodnie z art. 89 k.c. W rozpoznawanej sprawie Bank złożył oświadczenie o wypowiedzeniu umowy kredytowej pod warunkiem rozwiązującym - czynność została dokonana i wywołuje wszystkie przewidziane prawem skutki, ale ustana one w razie ziszczenia się warunku. Oznacza to, że umowa kredytu została wypowiedziana po upływie 14 dni roboczych od doręczenia pozwanemu oświadczenia o wypowiedzeniu, kiedy to powód dał mu czas na złożenie wniosku o restrukturyzację zadłużenia. A zatem sytuacja w zakresie trwania stosunku prawnego jest jednoznaczna od chwili zaistnienia możliwości zapoznania się przez pozwanego z treścią oświadczenia o wypowiedzeniu (art. 61 k.c.). Jedynie w jego interesie została zastrzeżona możliwość pozostawania w dalszym ciągu związaną stosunkiem prawnym. Pozwany mógł skorzystać z uprawnienia do kontynuowania umowy kredytowej, przy czym jego realizacja mogła nastąpić przez spełnienie świadczenia – spłatę przeterminowanego zadłużenia. Argumentem przemawiającym za niedopuszczalnością wypowiedzenia umowy kredytowej pod warunkiem rozwiązującym nie jest w takiej sytuacji pewność obrotu, ponieważ umowa zostaje wypowiedziana i zastrzeżono jednocześnie termin ziszczenia się zastrzeżonego warunku. Nie jest również zachwiana równowaga stron stosunku prawnego, ponieważ od zdarzenia prawnego określonego jako spełnienie świadczenia zależą skutki prawne (dopuszczalny warunek), choć spełnienie świadczenia nie jest warunkiem potestatywnym w ujęciu doktrynalnym, jednak najczęściej największy wpływ na spełnienie tego warunku ma kontrahent. Zastrzeżenie warunku rozwiązującego następuje zatem w interesie kredytobiorcy. Nie istnieją żadne argumenty przemawiające za niedopuszczalnością złożenia oświadczenia o wypowiedzeniu umowy kredytu pod warunkiem rozwiązującym z zastrzeżeniem terminu jego spełnienia. Z powyższych przyczyn oświadczenie o wypowiedzeniu umowy kredytowej złożone pozwanej w rozpoznawanej sprawie przez powodowy bank jest ważne i wywołuje skutek prawny.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uznał za prawidłowe ustalenie Sądu I instancji o prawidłowości i skuteczności wypowiedzenia umowy pożyczki i co za tym idzie wymagalność wierzytelności powoda w kwocie i z przyczyn przywołanych w pozwie.

Na końcu podkreślenia wymaga, że Sąd Rejonowy orzekając nie naruszył również przepisów art. 359 § 2<sup>1</sup> k.p.c. w zw. z art. 58 k.c. oraz art. 385<sup>1</sup> k.c. i art. 385<sup>3</sup> k.c.. W ocenie Sądu Okręgowego w przedmiotowej sprawie brak jest jakichkolwiek przesłanek przemawiających za tym, że zapisy umowy kredytu zawartej pomiędzy stronami zmierzały do obejścia przepisów dotyczących odsetek maksymalnych, a ponadto kształtowały prawa i obowiązki stron w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami. Umowa pożyczki między powódką, a pozwaną została zawarta w dniu 28 września 2015 r., a więc w rozpatrywanej sprawie nie będzie miał zastosowania art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim określający maksymalną wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu. Zgodnie bowiem z art. 11 ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r., poz. 1357) powyższe przepisy weszły w życie z dniem 11 marca 2016 r. Niemniej jednak przepis ten może stanowić swego rodzaju wyznacznik dopuszczalnej wysokości tych kosztów także w odniesieniu do umów zawartych wcześniej. Maksymalna wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu dla przedmiotowej umowy, zgodnie z powołanym art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, mogła wynieść 11.880 zł, podczas gdy ich wysokość

zastrzeżona w umowie wyniosła natomiast 4.469,99 zł. Nie znajduje aprobaty stanowisko pozwanej, jakoby obciążenie jej składką członkowską stanowiło obejście przepisów o odsetkach maksymalnych. Opłata ta była obowiązkowa z tytułu dobrowolnego członkostwa w Kasie.

Mając powyższe na uwadze nie można również mówić o tym, że Sąd Rejonowy przy orzekaniu naruszył dyspozycję art. 5 k.c. w zw. z art. 75c ustawy prawo bankowe. Wbrew argumentacji skarżącej zostały do niej skierowane dwa wezwania do zapłaty, ostatecznie powód dokonał wypowiedzenia umowy wobec braku dokonania przez pozwaną spłaty wymagalnego i przeterminowanego zadłużenia. Jak to zostało wielokrotnie podkreślone na gruncie niniejszego uzasadnienia wypowiedzenia umowy pożyczki zostało dokonane skutecznie oraz brak jest jakichkolwiek przesłanek niweczających roszczenie powoda.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację pozwanej, jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy rozstrzygnął w oparciu o art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 4) oraz § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokatów z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. z 2015 r. poz. 1.800 ze zm.) zasądzając w punkcie 2. wyroku od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.800 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.